

"Tożsamość drewna". Artykuł Katarzyny Frankowskiej

języki: POLSKI

autor: Katarzyna Frankowska



Pierwszy budulec i materiał rzeźbiarski. Czy może posiadać jeszcze jakieś nieznanne właściwości? Albo stać się medium dla nowych sensów? Drewno przedmiotem swojej pracy uczynił polski artysta pracujący w Niemczech, Jan de Weryha-Wysoczański. Wprowadził je w te rejony, z których zostało wykluczone przez sztukę i technikę.

W galerii Szyb Wilson w Katowicach, w obrębie dawnej kopalni, na 2 tysiącach metrów kwadratowych zgromadzono około stu abstrakcyjnych prac. Ich autor mawia, że archiwizuje drewno. Jego sztuka to rodzaj porządkowania albo gromadzenia form i postaci, w których ten materiał występuje w naturze. Nie obciąża powstałych w ten sposób obiektów znaczeniami. Nie buduje skojarzeń. Może poza najnaturalniejszymi, powiedzmy - archetypicznymi, takimi jak ściana, otwór okienny, ślad ogniska, kopiec. Pozostawia za to na powierzchni drewnianych brył i płaszczyzn ślady prostych narzędzi, przypisanych pracy w tym